GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 3. — W Srodę dnia 4. Stycznia 1837.

Do powszechnéj wiadomości mieszkańców téj prowincyi podaję niniejszém, iż na rozkaz N. Króla zgromadzi się dn. 29. m. b. czwarty prowincyalny Sejm W. Xięstwa Poznańskiego. Marszałkiem sejmowym raczył N. Pan Generalnego Dyrektora Ziemstwa Pułkownika Ponińskiego na Wrześni a zastępcą jego właściciela dóbr Hrabię von der Golz na Tłukomie mianować.

Poznań, dnia 2. Stycznia 1837.

Królewski Kommissarz
Naczelny Prezes
Flottwell.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 30. Grudnia.

N. Krolestwo Grecyi, przybywszy dnia 23. w południe do Münstern i pojechawszy po krótkiém zatrzymaniu się tamże do Hamu, gdzie zanocowali, stanęli dnia 24. po południu o godzinie 5½. w Elberfeld; gdzie przyjmowali uszanowanie władz, jako téż przybyłego z Kolonii greckiego i bawarskiego Konsula, Radzcy handlowego Bartelsa, znajdowali się następnego dnia na nabożeństwie w kościele katolickim, oglądali niektóre fabryki i o godzinie 11. puścili się w dalszą podróż do Düsseldorfu. Tu przyjmował ich J. K. M. Xiążę Fryderyk wraz z władzami cywilnemi i wojskowemi w oberży Breitenbacha, gdzie N. Państwo stanęli. Niedługo potém odwiedziła ich także J. K. M. Xiężna Fryderykowa. Poźniéj zwiedził Król w towarzystwie J. K. M. Xięcia Fryderyka zakłady tamecznéj akademii sztuk pięknych i wynurzył Dyrektorowi téjże, Panu Schadow, swoje podziwienie z nadzwyczajnie wielkich postępów tego zakładu. Po śniadaniu u J. K. M. Xięcia Fryderyka udali się N. Państwo o godzinie 5½. do Kolonii. Tu przybyli o godzinie 9. wieczorem i przyjęli jeszcze odwiedziny greckiego Radzcy gabinetowego Dr. Brandisa z Bonn, jako téż bawarskiego generalnego Administratora ceł i Pełnomocnika związkowego, Barona Voelderndorfa, i tychże na wieczerzą zaprosili. Następnego poranku (d. 26.) przyjmowali N. Państwo pierwszego Komendanta Kolonii, Generał-Porucznika Pfuela, i udali się do kościoła Sw. Gereona a stamtąd do Tomu, gdzie ich Sufragan, Baron Bejer, przyjmował. Po obejrzeniu wewnętrza kościoła opuścili N. Państwo o godzinie 10. przed południem miasto i udali się przez Koblencyą do Schaumburga w X. Nassawskim, gdzie nocleg dla nich był przygotowany. Stąd udają się przez Frankfort nad Menem do Augsburga, gdzie się z N. Królestwem bawarskiém zjadą. Dnia 6. Stycznia

wsiądą na okręt w Wenecyi i popłyną do Grecyi.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 7. (18.) Grudnia.

Nowiny dworu.

Z powodu zgonu J. K. W. Pruskiéj Xiężny Luizy, z rozkazu N. Cesarza Jmci dwór cesarski przywdział żałobę na dni sześć, ze zwykłemi podziałami, poczynając od 4. b. m.

Ukaz cesarski do Rządzącego Senatu.

Pragnąc dać nowy dowód łaski Naszéj wojskowym rang nieoficerskich i osłodzić los wdów, których mężowie polegli w bitwach i umarli w służbie, najmiłościwiéj rozkazujemy: wszystkim takowym wdowom, o dobrém postępowaniu których Cywilni Gubernatorowie zaświadczą, oddać na zawsze jednego z prawych ich synów, jakiego same sobie wybiorą, na takiéj zasadzie jak się oddają synowie skaleczonym na wojnie ojcom, stósownie do ukazu Naszego w dniu 6. Grudnia 1828. roku Rządzącemu Senatowi danego. Postanowienie niniejsze stósuje się do tych tylko synów wspomnionych wdów żołnierzy i podoficerów, którzy wychowywani są przy matkach i w zakładach wojskowych kantonistów; ci zaś co już się w służbie znajdują, zwracani z niéj nie będą. Rządzący Senat nie omieszka przyprowadzić to do skutku.

Ukaz Rządzącego Senatu 1go Depart.

Dnia 23. Listopada. Znajdujący się przeszło od lat pięciu w Szwajcaryi pod pozorem słabości zdrowia i wychowania dzieci litewski obywatel Wiktor Jundziłł, pomimo obwieszczonéj mu woli cesarskiéj o powrocie do Rossyi, zamieszkał we Frejburgu i przeszedł na szwajcarskiego poddanego, zapłaciwszy ustanowioną w tym względzie tamecznemi prawami summę. Otrzymawszy o tém od Pana Wice-Kanclerza Hrabi Nesselrode uwiadomienie, Pan Minister spraw wewnętrznych wnosił przedstawienie do Komitetu PP. Ministrów, który, po roztrząśnieniu tego wniesienia, znajdując, że na mocy 250. i 251. artykułu układu praw kryminalnych poddani rossyjscy, którzy się wydalili za granicę bez pozwolenia rządu i przyjęli tam obowiązek zamieszkania na zawsze, albo chociaż za pozwoleniem rządu, lecz którzy za wezwaniem jego do ojczyzny nie wracają, ulegają utracie praw stanu w Rossyi; wszakże gdy sposób wykonania tego żadném prawem dokładnie nie jest oznaczony, chociaż w 9. artykule układu praw o stanach powiedziano, że nikt nie może być pozbawionym praw stanu inaczéj jak przez wyrok sądowy za przestępstwo, żurnałem 15. Września b. r. uchwalił: 1) oddawszy Jundziłła pod sąd, uczynić do niego urzędowe wezwanie i potém, czy się stawić będzie, czy nie, postanowić wyrok i dać mu dalszy tok prawny stósownie do ustaw. 2) Ten sam porządek na przyszłość zachowywać we wszystkich razach, kiedy rząd uzna za potrzebne zastósować do kogokolwiek prawidła artykułów 250. i 251. Na takową uchwałę Komitetu PP. Ministrów zapadła własnoręczna J. C. Mości rezolucya następnego brzmienia: „Sprawiedliwie.“ Rządzący Senat podaje wyłożony przepis do powszechnéj wiadomości i wykonania.

Z dnia 10. (22.) Grudnia.

Nowiny Dworu.

Dnia 6. bież. miesiąca, w radośną rocznicę Imienin Najjaśniejszego Cesarza Jegomości, w Cerkwi Zimowego pałacu odprawiona była msza Sw., w obecności NN. Państwa Obojga, JJ. CC. WW. Następcy Cesarzewicza W. X. Alexandra, W. X. Heleny, WW. XX. Maryi Mikołajówny, Olgi Mikołajówny, Alexandry Mikołajówny, Maryi Michałówny i Xiążęcia Jmci Piotra Oldenburskiego. Przytém znajdowali się Członkowie Rady Państwa Ministrowie, Senatorowie, Generałowie, Oficerowie wszelkiego stopnia z gwardyi, armii i marynarki, urzędnicy Dworu i inne znakomite obojéj płci osoby. Po ukończeniu nabożeństwa NN. Państwo raczyli przyjmować powinszowania od Członków Najśw. Synodu w Cerkwi, a od Członków Ciała dyplomatycznego po powrócie ze świątyni, w sali Piotra Wielkiego. Potém w apartamentach N. Cesarzowy, w złotej bawialni, Damy i inne znakomite osoby przypuszczone były do ucałowania ręki N. Pani. W liczbie członków ciała Dyplomatycznego mieli zaszczyt być przedstawianemi JJ. CC. Mościom: hrabia Rantzau, sekretarz poselstwa Duńskiego; xiążę Soutzo, sekretarz posel. Greckiego; P. de Saulty, urzędnik pos. Francuzkiego; PP. Casement i Bushe, podróżni angielscy; baron de Nervo, zięć posła Francuzskiego; P. de Cussi, porucznik służby Sardyńskiéj i P. de Carlowitz, porucznik służby Saskiéj. Potem baron Palmstjerna, Poseł nadzw. i Minister Pełnom. Króla Jmci Szwecyi i Norwegii, opuszczając na czas niejaki swe stanowisko, miał pożegnalne posłuchanie u NN. Państwa. Wieczorem miasto było oświecone.

Przez Ukaz Cesarski z dn. 7. b. m. Xiążę Jmć Piotr Oldenburski, mianowany Członkiem Rady Państwa.

Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu, z dnia 5. b. m. Panny: Marya Stałypin, wnu-

czka Admirała hrabi Mordwinow, hrabianka Marya Nesselrode, baronówna Alexandra Driesen, Anna Arbuzow, Marya Bezobrasów i Anna Okulow, mianowane Frejlinami N. Pani.

Przez Ukazy Cesarskie do Rządzącego Senatu z dn. 5. b. m. mianowani: hrabia Grzegorz Stroganow, Członek Rady Państwa, Wielkim Podczaszym Dworu; xiążę Mikołaj Gagarin, Mistrzem Dworu z zatwierdzeniem na urzędzie Vice Dyrektora Gabinetu Cesarskiego; Rzecz. R. St. Szczerbinin, Vice prezes intendentury Dworskiéj, sprawującym obowiązki Mistrza Dworu; Koniuszy, baron Fridericks, Vice-prezesem zarządu stajen Cesarskich.

Francya.

Z Paryża, dnia 24. Grudnia.

Dużo znowu rozprawiają o zmianie ministeryalnéj, chociaż zdaje się być całkiem do prawdy niepodobném, żeby takowa przed zagajeniem Izby do skutku przyjść miała. Konstytucyonista zawiera o tym przedmiocie co następuje: Wczoraj wieczorem rozsiali przyjaciele Ministrów pogłoskę, że Marszałek Soult wstąpi bez najmniejszego zastrzeżenia do Ministeryum w teraźniejszym jego składzie. Początkowo powiadano, że żąda miejsca Prezesa rady gabinetowéj, ale podług powyższéj pogłoski zrzeka się obecnie owego stanowiska. My z naszéj strony sądzimy, że pogłoskę tę tylko nieprzyjaciele Marszałka rozsiali. Marszałek Soult nie może wstąpić do Ministeryum za pośrednictwem osób, które się do jego wystąpienia z tegoż przyczyniły. Nie nadałby on im żadnéj mocy, a one pozbawiłyby go wartości, jaką posiada. Byłoby to wielkim błędem z ich strony, gdyby go przyjęły; a większym nierównie jeszcze z jego, gdyby się z niemi połączył.

Jeden tutejszy dziennik powiada: Ton londyńskich whigowskich dzienników coraz nieprzyjaźniejszym się ku rządowi francuzkiemu być okazuje, i w organie Lorda Palmerstona, w Morning-Chronicle, znajdujemy nową Filipikę przeciwko gabinetowi tuilleryjskiemu przewyższającą wszystkie poprzednie gwałtownemi wybuchami. Jest w niéj mowa o obwinieniach, wniesionych przez Pana Arguellesa na mównicy na posiedzeniu Kortezów przeciw Francyi; przyznają logikę jego dowodom i przypisują dwom powodom postępowanie Francyi: przeniewierstwu i podłości. Nie myślimy zapuszczać się daléj w rozbiór dowodów dzienników angielskich. Sądziliśmy tylko, że o nich namienić powinniśmy byli dla wykrycia nowego dowodu niezgody panującéj między Gabinetem angielskim a francuzkim. Zdaje się, że sprawa hiszpańska najwięcéj się przyczyniła do wzniecenia téj niezgody, i zamiary przypisywane Anglii względem San Sebastyanu nie mało się do powiększenia tegoż przyczyniły.

O działaniach Gomeza umieścił Messager co następuje: Gomez udaje się wprost do prowincyi biskajskich a dywizya Alaixa dosięgnąć go nie mogła. Podstęp, jakiego się już kilkakrotnie chwycił, dopomógł mu i pod Cogolindo, gdzie się d. 9. b. m. znajdował, do wprowadzenia w błąd nieprzyjaciela. Korpus jego, liczący podług wiarogodnych wiadomości 7,000 ludzi podzielony był na dwie kolumny. Jedna z nich wyruszyła ku górom Sona i dostała się pod Tarakonę, o 5 godzin od Tudeli. Z téj przyczyny sądzono w Pampelonie i wzdłuż całéj linii nad Ebro, że Gomez na tém miejscu przez Ebro przeprawić się zamyśla i Generałowie Clonard i Irribarren gotowali się do wzbronienia mu przeprawy, a Generał Rute przeprawiał się przez góry na to samo miejsce. Lecz w czasie tych wszystkich obrotów wyruszyła druga kolumna karolistowska pod dowództwem samego Gomeza z Cogolindo, przybyła d. 10. do Atienzy, przeprawiła się między Gormazem a Osmą przez Duero i posuwając się spieszno w prowincyą Burgos przybyła d. 13. do Belorado, a 14. do Brievesci. Z wszystkiego więc wnosić można, że jeżeli z równą zawsze szybkością postępował, obecnie już się przez Ordunnę przeprawił i na miejsce przeznaczone przybył: Jeżeliby się domysł ten potwierdził, położenie Espartery byłoby nierownie przykrzejsze i trudniéjby mu było nieść pomoc Bilbai.

Anglia.

Z Londynu, dnia 22. Grudnia.

Hrabia Pozzo di Borgo zamierza podług Morning-Herald powrócić d. 17. Stycznia do Anglii, jeżeli mu się pedogra nie wróci; tutejszy sprawujący interessa rossyjskie, Baron Maltitz, pozostanie jeszcze przez niejaki czas, jak głoszą, przy tutejszém poselstwie rossyjskiém.

Dziennik True Sun twierdzi, że zamiarem było Lorda Melbournego administracyą krajową spopularyzować, aby sobie tym sposobem zapewnić pomoc wszystkich klas ludzi, tak reformatorów jak i radykalistów. Chce on raz jeszcze sprobować się z Lordami a następnie zawiadomić kraj o charakterze i zamiarze administracyi swojéj. Lecz członkowie gabinetu, mianowicie Spring Rice, sprzeciwiali się zamiarom Lorda Melbournego i jego kollegów, aczkolwiek się to wprost nie stało. Jeżeli przecież, powiada wspomniany dzien-

nik, Pan Spring-Rice przy swojéj opozycyi obstawać będzie, będzie musiał niezawodnie wziąść dymissyą, a wtedy może znowu podobnie się stać jak w roku 1834.; bo jak wtedy Król zwalił Ministeryum Melbournowskie z powodu śmierci ojca Lorda Althorpa, tak i teraz podobne postępowanie Ministra równe skutki za sobą pociągnąćby mogło.

W Rathkale w Irlandyi znajduje się wiele rodzin, które z głodu i zimna są blizkie śmierci. W takimże stanie są protestanci we wsi poblizkiéj Killyheen.

Gazeta z Nowego Yorku pod dn. 22. Listopada donosi, iż znakomity naczelnik Indyan Seminolskich Oselea został pojmany przez oddział Indyan Krighoskich. Dowódca ostatniego oddziału dał 1,000 dukatów żołnierzowi indyiskiemu, który tego naczelnika schwytał i wyniósł go na stopień Porucznika.

Galicya.

Ze Lwowa, dnia 24. Grudnia.

Na rok szkólny 1837. zapisało się w uniwersytecie tutejszym, noszącym imię ś. p. N. Cesarza Franciszka, 1,356 uczniów; to jest: na wydział teologiczny 546, a zwłaszcza na rok pierwszy 182, na drugi 67, na trzeci 132, na czwarty 135, na wydział prawniczy 302, a mianowicie: na rok pierwszy 111, na drugi 70, na trzeci 66, na czwarty 55; na wydział filozoficzny 393, jakoto: w pierwszym roku 237, w drugim 156, na nauki medyczno chirurgiczne zapisało się 115 uczniów, to jest: na rok pierwszy 56, na drugi 29, na trzeci 30. W porównaniu z rokiem przeszłym pomnożyła się liczba uczniów. Rektorem (Rector Magnificus) mianowany jest na rok szkolny 1837. Jan Stieber, Dr. filozofii i sztuk wyzwolonych; C. K. Radca rządowy i Prokurator Kamery galicyjskiéj, Dziekanem wydziału teologicznego: X. Jakób Gierowski, Dr. teologii i Profesor nauk biblijnych nowego testamentu; wydziału prawniczego, Józef Rainer, Dr. praw i C. K. Radca sądów szlacheckich; wydziału filozoficznego: Karlmann Tangl Dr. praw i filozofii, Profesor łacińskiéj greckiéj filologii, literatury i estetyki klasycznéj.

W Galicyi, łącznie z Bukowiną urodziło się 1835 r. 198,120 dzieci, między temi 101,163 płci męzkiéj, 96,957 płci żeńskiéj. Umarło 139,831 osob, to jest: 69,768 płci męzkiej, 70,063 płci żeńskiéj, przeto więcéj o 58,289 urodziło się, jak umarło. R. 1835. urodziło się we Lwowie 2,604, umarło 2,693 osób, a zatem o 89 osob więcéj umarło, jak urodziło się. Zaślubiło się 438 par.
